

Zrobiłeś dziesiątki świątecznych i sylwestrowych fotografii, ale boisz się kosztów ich wywołania? Gdy wszystko wokół drożeje, nie musisz wcale zrezygnować z uzupełniania domowego albumu – przedstawiamy trzy zasady, które pozwolą oszczędnie drukować zdjęcia w domu.

Zasada nr 1 – oszczędzaj z dobrym sprzętem

Żeby w ostatecznym rozrachunku zaoszczędzić, dobrze najpierw mądrze zainwestować - jeśli dopiero zamierzasz kupić drukarkę, nie kieruj się wyłącznie ceną. Najtańsza drukarka zwykle oznacza wysokie koszty eksploatacji. Poszukaj takiej, którą wyposażysz w alternatywne materiały do druku. To pozwoli obniżyć koszty druku, zwłaszcza że drukowanie obrazów wymaga zużycia znacznie większej ilości kolorowego tuszu czy tonera niż zwykły tekst. Zwróć uwagę na parametry urządzenia (rozdzielczość w kolorze – minimum 1200x4800 dpi), producenta (sprawdź jego renomę i opinie w Internecie), warunki gwarancji oraz to, gdzie znajdują się punkty serwisowe.

Zasada nr 2 – jakość najważniejsza, chociaż cena też ważna

Koszty drukowania można skutecznie ograniczyć, wybierając odpowiednie wkłady i papier fotograficzny. W przypadku kartridży wybór jest naprawdę szeroki – od najdroższych materiałów producentów drukarek, przez markowe produkty alternatywne, po najtańsze zamienniki no-name. - Przed zakupem sprawdźmy, czy producent wykonuje testy swoich materiałów w niezależnych ośrodkach badawczych, przestrzega norm ISO, ma stosowne certyfikaty – wyjaśnia Jacek Bryś z firmy Black Point, produkującej alternatywne materiały do druku oraz papier fotograficzny. - Zwracajmy uwagę na informacje o parametrach produktu, zwłaszcza wydajności, ale też warunkach gwarancji. Przykładowo Black Point udziela jej nie tylko na produkt, ale i na sprzęt, w którym jest używany. Podobnie z papierem fotograficznym - tutaj wybór też jest szeroki. Możemy wybierać nie tylko pomiędzy producentami, ale też wersjami papieru - błyszczącymi i matowymi oraz różnymi gramaturami. Cena różnicuje się zazwyczaj w zależności od parametru produktów. Aby oszczędzać, do wydruków próbnych stosuj zwykły papier do drukarek – kolory nie będą idealnie odwzorowane, ale nie będziesz żałować, jeśli zdjęcie okaże się dalekie od oczekiwań.

Zasada nr 3 – stop marnotrawstwu

Drukowanie zdjęć w domu ma jeszcze jedną zaletę – niedociągnięcia można poprawić w bezpłatnym programie do obróbki zdjęć. Dzięki temu mamy pełną kontrolę nad efektem końcowym – nie musimy się obawiać, że zdjęcie rozminie się z naszymi oczekiwaniami, a my narazimy się na dodatkowe koszty, jak czasem zdarza się w przypadku wywoływania zdjęć w fotolabie. Zadbajmy też o swoje zdjęcia – zaraz po wyjęciu fotografii z drukarki nie dotykajmy zadrukowanej powierzchni i pozostawmy je do wyschnięcia najlepiej w zacienionym miejscu (słońce powoduje blaknięcie kolorów). Właściwie je przechowujmy - w albumie lub ramce, by z biegiem czasu nie uległy zniszczeniu czy zabrudzeniu.

Black Point S.A